



Terorysta i agent bolszewicki Wieczorkiewicz.

## Wina i kara.

Zamordowanie Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Silne wrażenie w całym kraju wywołała wiadomość, że przeznaczeni do wymiany terrorysty Bagiński i Wieczorkiewicz zostali w pociągu wiozącym ich do sowieckiej stacji granicznej Kołosowo, zastrzeleni przez jednego z eskortujących policjantów, starszego przodownika Muraszko. Przodownik Muraszko dobił w pewnym momencie, gdy pociąg przejechał już granicę polską rewolweru i zbliżywszy się do więźniów, dał do nich kilka strzałów. Bagiński padł trupem na miejscu, Wieczorkiewicz zaś został śmiertelnie ranny i zmarł w szpitalu. Muraszko po wystrzałach oddał rewolwer władzom i kazał się aresztować, mówiąc: „Sądzę, że popełniłem czyn patriotyczny zabijając zbrodniarzy”. Pociąg natychmiast cofnięto do Stołpiec. Wedle innej relacji Muraszko zabijając na miejscu Bagińskiego i raniąc w brzuch Wieczorkiewicza, miał zawołać: „Zabiłem zdrajców”. Potem Muraszko oddał się w ręce władz, oświadczając, że chce ponieść całkowitą odpowiedzialność.

Ministerstwo spraw zagranicznych wysłało do Moskwy, po polskiego poselstwa telegram z poleceniem zawiadomienia Sowietów, że z przy czyn od rządu polskiego niezależnych zapowiedziana wymiana personalna nie dojdzie do skutku i zostaje chwilowo odłożona.

Jak się okazuje Muraszko pochodzi z ziem wschodnich. Był on w Sowdepji i doznał tam ze strony bolszewików rozlicznych przykrości i trzykrotnie był skazany na śmierć. Stawał też już „pod słupkiem”. Nie będzie on podlegał sądowi doraźnemu, albowiem zabójstwo nie było dokonane w chęci zysku.

Prasa polska potępia zgodnie samowolny czyn przodownika Muraszki, podkreślając, że aczkolwiek chodziło o wyrzutków społeczeństwa, przez wykonanie samosądu dał przykład anarchii. Nie ulega wątpliwości, że prasa bolszewicka wyzyska niepoczytalny czyn Muraszki dla propagandy przeciw Polsce.



## Zamordowanie poety gruzińskiego (Sergo Kuruliszwili'ego).

Lotem błyskawicy obiegła Warszawę w sobotę wieść, że w cukierni Komorowskiego na Nowym Świecie, zamordowany został wystrzałem z rewolweru znany poeta gruziński Kuruliszwili. Jak się okazało, Kuruliszwili otrzymał trzy kule w głowę. Jedna z kul widocznie przerwała arterję szyjną, gdyż nastąpił wielki wylew krwi. Śmierć wobec przedarcia arterji nastąpiła momentalnie.

Zabójcę aresztowano. Jest to czterdziestokilkolletni były urzędnik ministerstwa reform rolnych Stefan Włodzimierz Lebrun. Nazwisko to, jak się okazało, zabójca niedawno nosił, nazywał się Stefan Likiernik i od kilku lat uzyskał prawo na zmianę rodowego nazwiska na Lebrun.



Sergo Kuruliszwili znany poeta gruziński został zastrzelony w cukierni, przy ulicy Nowy Świat w Warszawie.

Jak się w śledztwie okazało, zabójca Lebrun z Kuruliszwilim znał się od 3 lat. Jako motyw zbrodni podaje, że Kuruliszwili mieszkając u niego, nadużył jego zaufania i przyjaźni i zburzył mu szczęście rodzinne uwodząc żonę. Lebrun przeprowadził — jak twierdzi — rozwód i zażądał od K. zawarcia związku małżeńskiego z kobietą, którą mu odebrał. Tymczasem Kuruliszwili nie tylko nie wypełnił tego, lecz był jego żoną, która pełniła u niego funkcje sekretarki „Głosu Wschodu” — porzucił, burząc w ten sposób ostatecznie życie dwojga ludzi. Za te postęпки — twierdzi Lebrun — odpłacił zabójstwem.

Sergo Kuruliszwili, którego podobiznę podajemy, znany był w powojennej Warszawie jako publicysta-poeta i wydawca. Z pochodzenia Gruzini, Sergo Kuruliszwili w Warszawie stanął na czele Komitetu gruzińskiego i na tem stanowisku rozwinął szeroką działalność patriotyczną gruzińską.

Sam również utalentowany poeta i publicysta był redaktorem tygodnika „Głos Wschodu”.

Prawdopodobnie to stanowisko zbliżyło go do literatki i malarki w jednej osobie, piszącej pod



Terorysta i agent bolszewicki Bagiński.

swem panieńskim nazwiskiem udatne feljetyony i utwory beletrystyczne, do pani Lebrun-Likiernikowej, która prowadziła proces rozwodowy z mężem.



Najlepsza pasta, proszek  
do zębów, woda do ust

### PRZEGLĄD WYDAWNICTW.

„BLUSZCZU” Nr. ostatni przedstawia się niezwykle interesująco zarówno pod względem zewnętrznym (dzięki nowej barwnej okładce kompozycji E. Barłomiejczyka) jak i pod względem starannie dobranej i zajmującej treści. Artykuł wstępny posłanki Boldar — Eggierowej podnosi w gorących słowach konieczność zgodnej akcji całego społeczeństwa w kierunku zwalczania nierządu i zapewnienia należytej opieki ubogim dziewczętom wciągany często przemocą w otchłań upadku. M. Zn. kreśli „Dzieje ruchu kobiecego na Górnym Śląsku”. Stała referentką działu pedagogicznego p. K. S. podaje ciekawy opis życia dwóch niezwykłych ludzi obywateli Stanów Zjednoczonych — H. Forda i Bookera Washingtona.

W dziale literackim zwraca uwagę rozpoczynający się prześliczną „Antyfoną” cykl utworów M. J. Wielopolskiej p. t. „Braterswo ludów” szereg obrazów z opieki Wielkiej Wojny, owiany ichtnieniem najczystszej poezji i głębokiego uczucia. Każdy obrazek jest swego rodzaju klejnotem i tworzy odrębną, zmiękną w sobie całość. W miniaturach tych szkicach wielki talent Wielopolskiej zabłysnął w całej pełni.

W rubryce poświęconej sportowi i wychowaniu fizycznemu. I. Fabrycowa pisze o „Pierwszym w Polsce stadionie dla kobiet”. Artykuł ten jest ilustrowany rysunkami: planu przyszłego stadionu.

Dział praktyczny zawiera wskazówki o urządzeniu tanim kosztem mieszkania (cztery ilustracje), kurs guzikarstwa ręcznego (dziewięć ilustracji), przepisy gospodarskie i t. d. oraz dodatek mody i arkusz krojów.

## Najtańsze Nowości na każdy sezon

jakoto:

Płaszcz damskie, kostjomy, bluzki, szlafroki, jumpry, kasaki. Wykwintna bielizna damska, pościelowa, bielizna stołowa, ręczniki, chustki do nosa, płótna i szyfony. Firanki: storowe i potrójne, kołdry i koce pluszowe.

Poleca najtaniej firma

**KAROL JAROSZ**  
Kraków Florjańska 35  
Telefon Nr. 2329.

**NAJLEPSZA ROZRYWKA W KAŻDEJ RODZINIE, PODNIĘTA DO ŻYCIA TOWARZYSKIEGO, uprzyjemnienie pobytu w domu, możność zabawienia się i potańczenia, przegląd nowoczesnej muzyki może mieć każdy kto sprowadzi od nas udoskonalony koncertowy gramofon tubowy lub beztubny tak zwany „Eufon”.**

Wysyłamy pocztą koncertowy gramofon, skrzynka wielkości 35×35×18 cm. zagranicznej roboty z ozdobami, mechanizm i części pierwszorzędne. Membrana ud skoni amerykańska oddaje bez szmeru, czysto i głośno głos. Tuba duża emalowana w piękne kolory.

Celem rozpowszechnienia tych nowo udoskonalonych gramofonów, firma nasza, którą reprezentujemy, postanowiła na krótko sprządać po 59 złotych. Bez tuby „Eufony” (grają bez tuby) po 54 złotych. Wszędzie podobne gramofony o wiele mniej udoskonalone sprzedają po 95 zł. i jeszcze drożej. Aparaty na ze posiadają mechanizmy ostatniej konstrukcji, nadzwyczaj trwałe i nigdy nie ulegają zepsuciu. PŁYTY DWUSTRONNE najslawniejszej fabryki „Syrena-Record” grające ostatnie nowości najslawniejszych artystów krajowych i zagranicznych, orkiestr salonowych, harmonijnych, nowoczesne tańce, deklamacje itp. po 2 zł. 60 gr. za sztukę. Za przesyłkę gramofonu na prowincję dolicza się 4 zł. 80 gr. — Wysyłamy odwrotną pocztą w dwóch skrzynkach po otrzymaniu 5 zł. zaliczki przekazem pocztowym lub w liście poleconym resztę płaci się przy odbiorze. Adresować prosimy do firmy „HA-CE-WU”, Warszawa, ul. Leszno 27. Telef. 171—28. Skrzynka pocztowa 73.